

dr hab. Tomasz Chachulski
profesor nadzwyczajny
UKSW / IBL PAN
Warszawa

Recenzja rozprawy habilitacyjnej oraz dorobku naukowego p. dr Jolanty Kowal
w postępowaniu habilitacyjnym z zakresu nauk humanistycznych
w dziedzinie literaturoznawstwa

Dr Jolanta Kowal jest rozpoznawalną w Polsce Badaczką literatury schyłku XVIII i początków XIX wieku (ze szczególnym uwzględnieniem polskiej literatury i czasopiśmiennictwa polskiego na Litwie) – obecną w życiu naukowym w różnych środowiskach naukowych i różnych ośrodkach badawczych, rzetelną, kompetentną, aktywną... Ma swoje miejsca, w których szczególnie chętnie występuje na konferencjach, ma swoje ulubione tematy i obszary zainteresowań, wskazujące na konsekwencję wyboru tematyki naukowej. Ale podejmuje też zagadnienia inne – przekraczając „swoją” epokę (XVIII / XIX w.) zarówno wstecz (sporadycznie) jak i przede wszystkim w głąb XIX wieku (Kraszewski, Pol). Kilkakrotnie przyszło mi redagować (w pracach zbiorowych) Jej prace naukowe bądź recenzować artykuły (w osobnych tomach – jak np. ten o kontekstach *Sofijówki* Stanisława Trembeckiego) i zawsze były to rozprawy starannie przygotowane, ciekawe, nowe.

Tak samo jest z najnowszą monografią zatytułowaną *Literackie oblicze „Dziennika Wileńskiego” (1805–1806 i 1815–1830)*, Rzeszów 2017 (o której szerzej – na następnych stronach) – oceniam ją wysoko, podobnie jak cały dorobek Habilitantki. Procedura recenzyjna domaga się krytyki, pozwolę więc sobie wskazać różne mankamenty poszczególnych opracowań, ale w niczym nie zmienia to wysokiej oceny zarówno dorobku dr Jolanty Kowal, jak i publikacji wskazanej jako osiągnięcie będące podstawą postępowania.

Dorobek naukowy, organizacyjny i dydaktyczny dr Kowal od czasu uzyskania stopnia naukowego doktora jest znaczący. Opublikowała dwie monografie: *Droga na Parnas. O twórczości poetyckiej Antoniego Goreckiego*, Kraków 2008 i wspomnianą już rozprawę *Literackie oblicze „Dziennika Wileńskiego” (1805–1806 i 1815–1830)*. Współredagowała dwa tomy zbiorowe: a) *„Sofijówka” Stanisława Trembeckiego – konteksty i interpretacje*, tom dwujęzyczny i niejako „dwudyscyplinowy” (literaturoznawczo–językoznawczy), autorzy

pochodzą z kilku ośrodków (2013); b) *Staropolskie i oświeceniowe tematy i preteksty* (2016), powiązany z obchodami jubileuszu Uniwersytetu Rzeszowskiego, zawiera po dwie rozprawy czworga autorów Zakładu Literatury Staropolskiej i Polskiego Oświecenia oraz dokumentację dotyczącą losów, prac i osiągnięć pracowników tej jednostki.

Samodzielnie przygotowała edycję wykładów z oświecenia prof. Piotra Żbikowskiego (2010), Jej promotora i nauczyciela akademickiego, oraz edycję *Wierszy wybranych* Antoniego Goreckiego (2011). Podaję daty edycji także po to, by wskazać systematyczność publikowania i różnorodność prac dr Kowal. Habilitantka ogłosiła 13 artykułów w czasopismach („Prace Polonistyczne”, „Pamiętnik Literacki”, „Acta Universitatis Lodzianis” i zeszyty naukowe uczelni w Rzeszowie, Kielcach i Sanoku), oraz 19 w tomach zbiorowych (wydane na KUL-u, w IBL PAN, w Akademii Pomorskiej w Słupsku, na UMCS, w Białymstoku, w Krakowie, na Uniwersytecie Śląskim i w macierzystym Uniwersytecie Rzeszowskim). Publikowała samodzielnie, w kilku przypadkach artykuły zostały napisane wspólnie z dr Magdaleną Patro-Kucab, koleżanką Habilitantki z Zakładu. Złożyła do druku 8 artykułów i rozpraw, z których jeden jest już opublikowany, a kolejne są w druku lub po pozytywnych recenzjach czekają na publikację – wśród nich jeden tekst w języku francuskim. Uczestniczyła z referatami w 20 konferencjach naukowych i warsztatach grantowych we wskazanych wyżej ośrodkach. Brała udział w projekcie (grancie NPRH) *Czytanie poetów polskiego oświecenia. Krasicki – Naruszewicz – Trembecki – Karpiński* (Uniwersytet Śląski, kierownik – prof. Bożena Mazurkova, 2013–2017). Przeprowadziła wiele kwerend w różnych ośrodkach w Polsce, w Bibliotece Polskiej w Paryżu, ale przede wszystkim – w bibliotekach Wilna.

Dr Jolanta Kowal jest także aktywnym organizacyjnie i dydaktycznie pracownikiem Uniwersytetu Rzeszowskiego. Informacje o zaangażowaniu z kolejnych lat wskazują na Jej rzeczywistą aktywność i niezbędną odpowiedzialność, a osiągnięcia Wydziału w tych obszarach pośrednio potwierdzają efekty zaangażowania Habilitantki. Prowadziła zajęcia dydaktyczne, wypromowała 25 licencjatów – tematy z zakresu wiedzy o literaturze od staropolszczyzny po połowę XIX wieku, a także prace poświęcone wątkom biblijnym, teatrowi Moliere, teatrowi pocz. XIX wieku na Litwie itp. – recenzowała także magisteria i licencjaty. Nie można pominąć faktu, że w ub. roku uczestniczyła jako juror w pracach Olimpiady Literatury i Języka Polskiego w Rzeszowie, opublikowała też osobny artykuł poświęcony zagadnieniom edukacyjnym. Organizowała spotkania naukowe i wykłady gościnne, aktualnie bierze udział w przygotowaniu dużej konferencji poświęconej „literackiemu Podkarpaciu”.

Niejako z prywatnej perspektywy dodam, że ujęło mnie przygotowanie i opublikowanie wykładów akademickich prof. Piotra Żbikowskiego i ogłoszenie pośmiertnego wspomnienia o Nim. Oczekiwałam trochę bardziej „aktywnego” opracowania publikowanych wykładów – spisane z nagrań, później autoryzowane, można było poddać dalej idącej redakcji, eliminując pojawiające się sporadycznie cechy potoczności wypowiedzi (szczególnie w partiach początkowych). Zdaję sobie sprawę z tego, że to trudne, a innych mankamentów nie widzę – odwrotnie, poza wskazaną cechą można podkreślić redakcyjną staranność opracowania. Książkę wzbogaca dołączona płyta z nagraniami czterech wykładów. Z pewną nostalgią za tym, co minione, słuchałem tak dobrze znanego głosu śp. prof. Żbikowskiego... To ważne, że pamięta się o swoich naukowych Mistrzach.

Tematyka ogłoszonych drukiem prac dr Jolanty Kowal układa się w kilka wyrazistych kręgów zainteresowań - w większości koncentrują się one jednak wokół Wilna z początku XIX wieku. Chronologicznie na plan pierwszy wysuwa się twórczość poetycka wileńskiego pisarza Antoniego Goreckiego. Habilitantka wydała książkę podoktorską na temat jego poezji, a następnie solidnie opracowany wybór wierszy. Od razu dodam, że „krytyczna edycja wybranych utworów”, o czym Autorka pisze w autoreferacie na s. 18, to oksymoron – edycja jest bowiem albo krytyczna, czyli obejmująca całość twórczości lub zamkniętą całość wyodrębnionej części – np. wiersze wszystkie, wszystkie poematy, jedno dzieło autora – albo jest wyborem i nie spełnia wymogów krytyczności. We wstępie do wyboru wierszy Autorka nie wprowadza tej kategorii. Trudno krytykować dokonanie selekcji, poszukiwanie utworów lepszych, bardziej reprezentatywnych – Gorecki był pisarzem bardzo płodnym i jednocześnie nierównym (por. wstęp Autorki w: A. Gorecki, *Wiersze wybrane*, oprac..., Kraków 2011, s. 18–19); nie wiem, na ile miałoby sens przygotowanie edycji krytycznej wszystkich jego poezji, a wybór spełnia znakomicie swoją rolę przypomnienia twórcy. Został opracowany starannie, jeśli chodzi o wskazanie podstawy wydania, informacje o pierwodrukach, komentarze i objaśnienia. Jeśli chodzi o przygotowanie samego tekstu, Wydawca nie zawsze dopilnował zgodności par rymowych (choć u Goreckiego były to rymy dokładne), liczby sylab w wersie (kilkakrotnie pojawiająca się lipometria wynika jedynie z braku odpowiedniej transkrypcji) itd., zabrakło także refleksji na ten temat – w tomie nie znalazłem żadnej noty objaśniającej postępowanie transkrypcyjne.

Autorka śledziła także relacje Goreckiego z innymi poetami tego czasu (Mickiewicz!), analizowała tematykę jego wierszy itd. Niejako z zainteresowania Goreckim wyewoluowała Jej zainteresowanie kulturą literacką Litwy okresu porozbiorowego. Pisała o kategorii późnego oświecenia na Litwie i zadaniach badawczych czekających na podjęcie (w ślad z

artykułem Magdaleny Ślusarskiej z „Wiek Oświecenia”, 1998), o wileńskiej Haskali, wileńskich pierwodrukach *Sofijówki* Stanisława Trembeckiego, sporach Stanisława Kostki Potockiego z publicystami „Dziennika Wileńskiego”, obrazie Wilna i Wileńszczyzny oraz osiągnięć literackich tamtejszego środowiska w twórczości Wincentego Pola, Józefa Ignacego Kraszewskiego itp.

„Czytania poetów polskiego oświecenia” to cykl pięciu spotkań poświęconych „odczytywaniom” wierszy i prozy (szczególnie wierszy!) najwybitniejszych poetów XVIII i pocz. XIX wieku, z których pierwsza miała charakter *stricte* konferencyjny, pozostałe cztery były zebraniami warsztatowymi przeprowadzonymi w ramach grantu prof. Bożeny Mazurkowej z Uniwersytetu Śląskiego. Udział w nich to niewątpliwie ważny rozdział w działalności naukowej dr Jolanty Kowal. Wygłoszone referaty, a potem publikacje Habilitantki przyniosły pięć świetnych, kontekstowych analiz wierszy wymienionych wyżej autorów: Książna, Krasickiego, Naruszewicza, Trembeckiego i Karpińskiego. Ich Autorka pokazała różnorodność swoich kompetencji literaturoznawczych, wrażliwość na tekst poetycki, umiejętność interpretowania utworów napisanych w bardzo różnych poetykach, wierszy autorów o znacząco odmiennych preferencjach estetycznych. Podczas lektury tych publikacji widać wyraźnie, że Autorka powędrowała w nich w ł a s n ą drogą badawczą, wpisując w ogólnopolskie „czytania” (bardzo ważną przecież inicjatywę naukową) swoje zainteresowanie kulturą literacką Litwy XVIII i pocz. XIX wieku, a także ludźmi związanymi swoją biografiami i działalnością z tym regionem. Tadeusz Matuszewicz Franciszka Dionizego Książna, Nikołaj Wasiljewicz Repnin Stanisława Trembeckiego, car Aleksander I wizytujący Grodno i „dwanaście pań ubogich” z pieśni Franciszka Karpińskiego – czyli poetyccy „bohaterowie” analizowanych wierszy – to postacie określonego kręgu geograficznego, politycznego i kulturowego.

Literackie oblicze „Dziennika Wileńskiego” (1805–1806 i 1815–1830) – to najnowsza książkowa publikacja dr Jolanty Kowal, monografia będąca podstawą postępowania habilitacyjnego (najważniejsze osiągnięcie). Rozprawa została skonstruowana przejrzysto i funkcjonalnie, zawiera wprowadzenie, pięć rozdziałów, zakończenie, notę bibliograficzną, aneks – czyli bibliografię zawartości literackiej pisma, bibliografię, indeks i streszczenie w języku angielskim.

Wprowadzenie dobrze uzasadnia podjęcie pracy, wskazuje też wcześniejsze badania innych osób, poświęcone literackim publikacjom w Wilnie w trzech pierwszych dekadach XIX wieku. Rozdział pierwszy rysuje panoramę polskiego czasopiśmiennictwa na Litwie w okresie porozbiorowym, wpisuje jej zmiany w historię miasta, dawnego Wielkiego Księstwa

Litewskiego, Rzeczypospolitej i Europy – nie da się tego uniknąć: losy porozbiorowe, rosyjskie działania w Wilnie i epoka napoleońska, potem kolejne etapy przemian politycznych i losów miasta po Kongresie Wiedeńskim aż po wybuch powstania listopadowego – pokazują nad wyraz skomplikowaną sytuację polityczno–społeczną, w której rozwijało się polskie czasopiśmiennictwo, zwłaszcza że Wilno należało wówczas do najbardziej aktywnych i dynamicznych ośrodków literackich i intelektualnych w tej części Europy.

Kolejne rozdziały budują monograficzny charakter rozprawy: historia wydawnicza i dzieje recepcji „Dziennika Wileńskiego” (rozdział II) są niejako przedłużeniem początkowych fragmentów – prowadząc czytelnika od szerokiej perspektywy ogólnej ku konkretnym wydawniczym wileńskiemu periodyku. Rozdział trzeci, czwarty i piąty przedstawiają zagadnienia, którym zasadniczo poświęcona jest cała książka. Autorka starannie porządkuje materiał. Nie ma tu szczególnie oryginalnego ujęcia, ale nie na tym przecież polega przedstawienie opisywanego materiału. W podrozdziale dotyczącym poezji omawia poszczególne nurty, obecne w „Dzienniku Wileńskim”: klasycyzm i sentymentalizm, tradycje oświeceniowe, antyczne i recepcję francuskiego klasycyzmu, wreszcie wschodzącą twórczość przyszłych romantyków. Pojawiają się zatem poeci szczególnie aktywni na łamach periodyku, poeci przedrukowywani z uwagi na nowe znaleziska (prawdziwe – jak przy Karpińskim, lub domniemane – jak w przypadku niektórych utworów Trembeckiego). Można dorzucić, iż mechanizm pojawiania się poszczególnych nazwisk poetów epoki stanisławowskiej jest wyraźny i trudno się dziwić, że na kartach „Dziennika” nie można znaleźć (albo odnotowujemy je tylko sporadycznie) nazwisk Książka, Krasickiego czy Naruszewicza (por. np. s. 139). Nie związani nigdy (Krasicki, ale i Książka) lub od dawna nieobecni w Wilnie (Naruszewicz) nie budzili takiego zainteresowania, jak Franciszek Karpiński, mieszkający na terenie dawnego Wielkiego Księstwa, a zmarły zaledwie dwa lata przed publikacją ineditów. Fascynująca jest popularność Trembeckiego w Wilnie początków XIX wieku – warto byłoby rzucić lepsze światło na powody tego zainteresowania. Autorka pisała na ten temat kilkakrotnie, ale temat jest jeszcze do rozwinięcia – świetnie widać swoiste współbrzmienie obyczajowości panującej dość powszechnie na wileńskich salonach w tym czasie z ideową (i również obyczajową) warstwą wierszy Trembeckiego – kapitalny materiał podsuwają tu np. pamiętniki Stanisława Morawskiego. Zresztą opisy dr Kowal doskonale pokazują, jak potrzebna jest jeszcze dobra monografia, pokazująca całość kultury literackiej Wilna tych dziesięcioleci – miejsce i literackie zaplecze twórczości Mickiewicza i jego rówieśników, kolegów po piórze starszych i młodszych. Wydaje się, że mimo znanych

prac Aliny Witkowskiej czy (w innym wymiarze) Ryszarda Przybylskiego, Michała Witkowskiego itp. jest tu jeszcze sporo do zrobienia, szczególnie zainteresowanie budzą autorzy szerzej omawiani przez Autorkę – jak chociażby Ignacy Szydłowski.

Podobne uwagi można by formułować w odniesieniu do obszernego działu prozy w „Dzienniku Wileńskim”. Tu pomagają Autorce wcześniejsze rozpoznania Zofii Sinkowej (s. 207 i nast.).

Osobny rozdział poświęcony twórczości publicystycznej ma zasadnicze znaczenie dla ukazania stanu świadomości redaktorów „Dziennika” i jego miejsca w zróżnicowanej (i niestałej) – jeśli chodzi o przekonania polityczne – wileńskiej społeczności. Rola, jaką redaktorzy przypisali twórczości w języku polskim (por. s. 244 i nast.), twórczości naukowej (obok literackiej) oraz autorom rodzimym (niecudzoziemcom) doskonale pokazuje aktualną sytuację Wilna i powody takiego a nie innego rozwoju literatury i szerzej – kultury miasta i jego okolic nie tylko w początkach XIX wieku. Polemiki z ówczesną publicystyką warszawską (Autorka pisze na ten temat w nieopublikowanym jeszcze artykule przeznaczonym do książki zbiorowej o twórczości literackiej Stanisława Kostki Potockiego), prace Jana Śniadeckiego o języku polskim i cała bardzo bogata i zawzięta dyskusja wokół norm językowych i ortograficznych, referowana przez Autorkę, pokazuje, jak zasadniczymi sprawami zajmowano się na łamach „Dziennika” i niejako w jego okolicy. Podobnie jest w przypadku komentowania walki klasyków z romantykami (por. kolejne strony i rozdziały) i sporu o tradycję (niemiecką bądź francuską). Tu warto podkreślić z jednej strony kompetencje i rodzaj uwagi badawczej dr Kowal, która, wychodząc od publikacji ukazujących się na łamach omawianego czasopisma, przedstawia całość ówczesnych wileńskich sporów, nie ograniczając się jedynie do referowania zawartości „Dziennika Wileńskiego”, a z drugiej – arcyciekawe problemy z kształtowaniem wileńskiej tradycji literackiej, procesu wybierania pisarzy, dzieł, nurtów i literatury powstającej w określonych językach narodowych. Nawet jeśli Autorka nie zawsze pisze o tym wprost, problemy te pojawiają się w Jej refleksji przy okazji referowania kolejnych sporów i publikacji w „Dzienniku Wileńskim”.

Ważną rolę pełni też w całości rozprawy rozdział piąty, poświęcony „litterariom” w ogłoszeniach czasopisma. Nie jest to wykaz (na taki przyjdzie zapewne czas w serii ogłoszeń publikowanych przez Danutę Hombek, niegdyś przy udziale Stanisława Grzeszczuka i pod redakcją Zbigniewa Golińskiego), ale wnikliwe i wielostronnie komentowane omówienie zawartości literackich ogłoszeń zamieszczanych w „Dzienniku”.

Niezależnie od wysokiej wartości samej rozprawy, bibliografia zawartości literackiej „Dziennika” w połączeniu z indeksem jest tu osiągnięciem nieocenionym. Jak zawsze w

przypadku dobrze zrobionych prac materiałowych, będzie służyła badaczom przez dziesięciolecia jako nieodzowny materiał do wszelkich działań identyfikacyjnych, może też posłużyć do dalszych opracowań i poszukiwań, ustaleń, uściśleń. Dotychczasowe prace tego rodzaju obejmowały raczej okres wcześniejszy i krąg warszawski, tu Autorka zmierzyła się z nowym przedmiotem badań. To jedno z tych dokonań, które stanie się niezbędnym wyposażeniem warsztatu każdego badacza późnego oświecenia na Litwie (i nie tylko).

Mimo iż pisownia w tytułach i incipitach została w *Bibliografii zawartości...* „zmodernizowana według współczesnych wymogów językowych” (s. 361), znaleźć można literówki, omyłki i mniej lub bardziej rażące niekonsekwencje w transkrypcji: w tytułach francuskich („Bibliothèque Brittanique” – s. 424), w transkrypcji nazw własnych obcego pochodzenia (*Odyseja* – s. 423; *Messyas* – s. 382), transkrypcji wyrazów polskich (*Przedadź* – s. 363, *xiążę* – s. 382), interpunkcji niepotrzebnie retorycznej lub zakłócającej nawet sens wypowiedzi (s. 364, 365, 382) – tych miejsc jest niestety sporo, przy dobrej redakcji można było ich uniknąć. Sądzę też (to tylko przypuszczenie), że pewnie udałoby się zidentyfikować przynajmniej niektórych autorów oznaczonych w zestawieniu jedynie inicjałami (Autorka pisze na ten temat m.in. na s. 76 rozprawy; sądzą, że byłoby to możliwe szczególnie przy przekładach W. Shakespeare'a, F. Schillera i W. Scotta – anonimowi autorzy przekładów nieraz publikowali później te utwory pod swoim nazwiskiem – podobne zjawiska widzimy np. w warszawskim kręgu Brunona Kicińskiego; zresztą każda nowa praca monograficzna, poświęcona ówczesnemu życiu literackiemu i jego przedstawicielom, będzie przynosiła kolejne wyjaśnienia). Już na pierwszej stronie działu „Poezja” napotykamy anonimowego autora wiersza *Do A.* [inc. Kiedy tak rzadkim dla miłości losem...], ukrytego pod inicjałami B. A. – jest to zapewne Franciszek Morawski, ten sam utwór bowiem został przedrukowany później w jego *Pismach*, Wrocław 1841, s. 216–217. Żałuję, że w *Bibliografii...* nie znalazły swojego miejsca opisy podróży. Sama Autorka pisze o nich z zainteresowaniem przy okazji np. referowania tematyki orientalnej, obecnej na łamach dziennika (s. 276). Być może sposób ich opracowania zbyt przypominał np. materiały etnograficzne, ale wobec powszechnego dzisiaj zainteresowania podróżami i publikowania wielu spośród nich jako utworów literackich lub paraliterackich warto było je uwzględnić w zestawieniu.

Po tej serii uwag krytycznych podkreślę – żaden z wskazanych wyżej mankamentów nie narusza naukowo-informacyjnej funkcji zestawienia i jego wielkiej przydatności!

Dr Jolanta Kowal pisała już wielokrotnie wcześniej na temat środowiska wileńskiego, wileńskich czasopism z początku XIX wieku, wileńskich wydawców, poświeceniowego szaleństwa pisania wierszy na początku XIX wieku w Wilnie i na Litwie. W nocie bibliograficznej odnotowuje pięć takich artykułów, poprzedzających monografię i wykorzystanych w omawianej tu publikacji. W rzeczywistości znakomita większość Jej prac naukowych (niekoniecznie wykorzystanych tutaj wprost!) prowadziła rzeszowską Badaczkę do opisu *Literackiego oblicza „Dziennika Wileńskiego”*. Otrzymaliśmy w rezultacie bardzo ważną – w moim przekonaniu – monografię, wzbogaconą o dobrze przygotowany aneks dokumentacyjny, a zarazem możemy odnotować kolejną pracę opisującą wileńskie środowisko literackie początku XIX wieku i (niejako przy tej okazji) obserwować zasadniczy rozwój wiedzy i kompetencji specjalisty zajmującego się tą problematyką, ciągle jeszcze niedostatecznie rozpoznaną, udokumentowaną i opisaną. Z niecierpliwością będę czekał na kolejną monografię dr Jolanty Kowal, poświęconą literackiemu środowisku wileńskiemu w latach jego największego rozkwitu. Habilitantka wyraźnie zmierza do całościowego opracowania kultury literackiej Litwy doby „porozbiorowo–przedpowstaniowej” (jak zresztą sama nazywa tę problematykę). Dla zrozumienia sytuacji Wilna, Wileńszczyzny, dziewiętnastowiecznych i dwudziestowiecznych spadkobierców Wielkiego Księstwa Litewskiego jest to sprawa w mojej ocenie absolutnie kluczowa, ważna z uwagi na obecność tam twórców tej miary i znaczenia co Mickiewicz i Słowacki, ale także ze względu na rozwój miasta i jego kultury, wielu osiągnięć naukowych i artystycznych. Praca dr Kowal to nie tylko ujęcie kultury literackiej jednego z wielu regionów dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów – to dla polskiej świadomości kulturalnej coś znacznie więcej.

W mojej ocenie zarówno przedłożona przez dr Jolantę Kowal rozprawa habilitacyjna (główne osiągnięcie), jak i Jej wcześniejszy dorobek naukowy, dydaktyczny, popularyzatorski i organizacyjny, stanowią dobrą podstawę przyznania stopnia naukowego doktora habilitowanego oraz spełniają wszelkie wymogi ustawowe. Wnoszę zatem o dopuszczenie Habilitantki do dalszych etapów przewodu habilitacyjnego.



Warszawa, 14 lutego 2018 r.